

Modernizacja Życia

30.11.2009.

27.11.2009 - 300 tysięcy złotych zwrotu za wykonane już inwestycje, budżet zakup nowych maszyn, to stary, dobrze znany, uniwersalny program. Ale czy modernizacja gospodarstw może być także modernizacją całego życia?

Jeszcze dwa lata temu Grzegorz Władka ze Wzdowa pracował przy obsłudze wiejskich wesel. Teraz ma własne wzorcowe gospodarstwo rolne. Nowoczesne do tego stopnia, że przyjeżdżają tu wycieczki oglądając jak udało się dostosować hodowlę do wymogów Unii Europejskiej.

Grzegorz Władka: można żyć pracując, pracuje na siebie warto być.

Potrzebna, nowoczesna obora kosztowała 600 tysięcy złotych. Agencja Restrukturyzacji zwróciła połowę. Bez takiego wsparcia rolnik nie zdecydowałby się na wielką inwestycję.

Grzegorz Władka: byłoby bardzo trudno przy dzisiejszej cenie mleka i dzisiejszych kredytach.

Na myśli o całkowitym przeobrażeniu gospodarstwa drżała cała rodzina.

Zofia Władka: strasznie się bałam, ale nie wiedziałam, że dostania tyle dotacji i teraz jest coraz lepiej.

Radość jest tym większa, że w ślad za inwestycją przyszły sukcesy. Chłuba gospodarstwa to krowa o magicznym imieniu Ejsze. Rekordzistka w oddawaniu mleka. Rocznie daje go aż 5400 litrów i króluje na ogólnopolskich wystawach. Takim sukcesom nie ma się co dziwić w tej nowoczesnej oborze.

A. Tomczyk / TVP Informacje Rolnicze